

Muzealne nawijanie

Data publikacji: 17.07.2013 15:00

Jeżeli chcecie zobaczyć czichranie, krymptowanie, nawijanie na motowidło, ściąganie falfki, a więc obróbkę wełny, a także jak rzeźbi się w drewnie lipowym czy hekluje się piękne wzory, koniecznie wpadnijcie do Muzeum Beskidzkiego w Wiśle. Dzięki zastrzykowi finansowemu w wysokości 4 tys. złotych w małej placówce wciąż dzieje się coś ciekawego.

□

Od lipca do września w muzeum odbywa się projekt „Nawijaj”. To pomysł nieformalnej grupy Muza, która działa przy placówce. Przed rokiem udało jej zdobyć 3 tysiące złotych, w tym roku o tysiąc więcej. Pieniądze pochodzą z programu Działaj Lokalnie VII Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

– Dzięki większemu zastrzykowi finansowemu wprowadziliśmy nowe elementy do programu, poprawiamy niedoróbki. Są to haft krzyżykowy oraz elementy gry terenowej. Jej celem będzie zmobilizowanie uczestników do poznania ciekawych zakątków w Wiśle – mówi Agata Janiec z Muzy, jednocześnie pracująca w Muzeum Beskidzkim.

Program jest bardzo obszerny. Wtorek upłynął pod znakiem rzeźby. Swoją wiedzą oraz umiejętnościami podzielił się Jarosław Gluza, znany wiślański rzeźbiarz. Kto nie dał rady wpaść do muzeum, będzie miał kolejną okazję spotkania się z Gluzą, który poprowadzi warsztaty ponownie 23 lipca. Ponadto w programie projektu „Nawijaj” znalazły się następujące warsztaty: heklowania (Zofia Gała, 18. 7, 25. 7, godz. 10.00-13.00; 8. 8, 22. 8, 29.8 , godz. 10.00-13.00; haftu krzyżykowego (Weronika i Magdalena Łacek, 19. 7, 26. 7, godz. 10.00-13.00); bibułkarskie (Monika Kwiatkowska, 8. 8, godz. 10.00-13.00).

– Udział w warsztatach jest bezpłatny, trzeba jednak zgłosić udział, dzwoniąc pod numer 33 855-22-50. Na zajęcia przychodzą głównie dzieci, nie tylko miejscowe, bo mamy także uczestników z Rybnika, a nawet dwie osoby z Francji. Chcemy im przekazać to, co najcenniejsze, a więc tradycje Beskidu Śląskiego. Formą przekazu wartości ojcowskiego domu jest żywy kontakt odbiorcy z „czasem przeszłym” – dodaje Janiec.

Projekt Muzy bynajmniej nie jest konkurencją dla projektu „Lato spotkań z kulturą i tradycją Górali na pograniczu polsko-słowackim 2013, który realizuje samo Muzeum Beskidzkie. W jego ramach już 27 lipca w Enklawie Budownictwa Drewnianego przy muzeum zostanie zaprezentowane „Czadeckie wesele”, a 3 sierpnia królować będzie rzemiosło ludowe.

– Chodzi o inne źródła finansowania, inną grupę docelową. Tak naprawdę im więcej takich inicjatyw w muzeum, tym lepiej – nie ma wątpliwości członkini Muzy.

wot